

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej w P. na rzecz powoda M. K. kwotę 633,33 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, za pracę w niedziele i święta oraz dodatku za pracę w porze nocnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2013 roku do dnia zapłaty, oraz kwotę 1.707,91 zł tytułem wyrównania ryczałtu za noclegi wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2014 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), umorzył postępowanie do kwoty 4.888,77 zł (pkt 3), wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 złotych (pkt 4), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.331,97 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5), zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 386,80 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt 6), i nie obciążył powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt 7).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód M. K. był zatrudniony w pozwanym Przedsiębiorstwie (...) w P. na podstawie umowy o pracę od dnia 25 stycznia 2011 roku, początkowo na okres próbny, zaś od dnia 22 kwietnia 2011 roku do 24 kwietnia 2012 roku na podstawie umowy o pracę na czas określony.

Powód w okresie zatrudnienia od 22 stycznia 2011 roku do 9 marca 2011 roku i od dnia 1 czerwca 2011 roku do dnia 24 kwietnia 2011 roku wykonywał prace kierowcy samochodów ciężarowych, od dnia 10 marca do dnia 31 maja 2011 roku prace kierowcy międzynarodowego. Powód pracował w równoważnym systemie czasu pracy, norma czasu pracy mogła być przedłużona do 12 godzin. Tygodniowa norma czasu pracy nie mogła przekraczać 40 godzin. Powód miał wypłacane wynagrodzenie miesięcznie, do 10 dnia następnego miesiąca.

W umowie o pracę strony ustaliły, że wynagrodzenie powoda na stanowisku kierowcy będzie wynosiło 1.400 zł. Pozwany przewidział możliwość przyznania premii w wysokości od 2.000 zł do 2.800 zł.

W dniu 1 lutego 2011 roku w związku z wejściem w życie nowego regulaminu wynagradzania strony zmieniły dotychczasowe warunki umowy o pracę w zakresie dodatku za pracę w porze nocnej i ustaliły, że dodatek ten będzie wynosił 25% stawki godzinowej wynikającej z obowiązującego minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W dniu 10 marca 2011 roku strony zmieniły umowę o pracę w zakresie rodzaju wykonywanej pracy i wynagrodzenia - powodowi powierzono wykonywanie pracy na stanowisku kierowcy międzynarodowego oraz przyznano premię w wysokości 1.100 zł.

Miesięcznie wynagrodzenie powoda wynosiło 3.744,33 zł.

Powód wykonywał pracę w oddziale pozwanego w Ł.. Wykonywał przewozy na terenie kraju i za granicą. Otrzymywał od pracodawcy polecenia wyjazdu. Powód rozpoczął pracę o różnych godzinach. Obowiązkiem powoda było podjechać na załadunek, otwarcie drzwi, plandeki. Po załadunku samochodu powód jechał do miejsca rozładunku. Podczas rozładunku powód dbał o odbezpieczenie towaru, przygotowania naczepy do rozładunku. Zarówno załadunek, jak i rozładunek mógł trwać do 6 godzin.

Czas pracy kierowców jest rejestrowany na karcie kierowcy. Dane te są odczytywane przez program (...) i przekazywane do programu liczącego płace. Pracodawca nie ma możliwości zmiany tych zapisów, nie ma możliwości edycji tych danych, nawet podczas ich przenoszenia z jednego modułu do drugiego. Dane które zostaną zarejestrowane na karcie kierowcy stanowią podstawę do rozliczeń czasu pracy.

Powód podczas pracy był zobowiązany do obsługi tachografu. Podczas rozładunku i załadunku powód powinien przestawić tachograf na pozycję „inna praca”.

Tachograf po wyłączeniu silnika samochodu nie przestawiał się automatycznie na pozycję „odpoczynek”.

Kierowca może przestawić tachograf z pozycji „odpoczynek” na pozycję „innej pracy”.

W dniu 13 listopada 2013 roku pozwany sporządził listę płac i w ramach korekty wynagrodzenia wypłacił powodowi kwotę 4.301,83 zł.

W okresie zatrudnienia od 25 stycznia 2011 roku do 24 kwietnia 2012 roku powód pracował w godzinach nadliczbowych oraz nocą. Z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych i pracy w porze nocnej w okresie zatrudnienia powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 5.851,28 zł. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 5.217,96 zł. Pozostała do wypłaty kwota 633,33 zł.

Porozumieniem z dnia 4 lutego 2011 roku pozwany i związki zawodowe ustaliły zasady rozliczania międzynarodowej podróży służbowej. Zgodnie z porozumieniem pracownikowi odbywającemu podróż służbową poza granicami kraju przysługiwała dieta w wysokości diety przysługującej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz ruchomy ryczał za nocleg. W celu ułatwienia rozliczenia delegacji wprowadzono „ryczałt za delegację” rozliczany w euro, na który składa się dieta i ruchomy ryczał za nocleg. Wysokość ryczałtu za delegację była rozliczana w ten sposób, że całość należności za międzynarodową podróż służbową była rozliczana według stawki przypisanej do kraju pierwszego kompletnego rozładunku samochodu tzw. „rozładowania na pusto”. Stawki ryczałtu za delegację określono w tabeli.

Z tytułu podróży służbowej do Francji przysługiwał ryczałt za delegację w wysokości 45 euro, do Hiszpanii 48 euro, na Litwę 33 euro.

W okresie zatrudnienia powód odbywał przewozy za granicą. Powód odbył 6 podróży służbowych w tym:

- a) w okresie od 22 marca do 29 marca 2011 roku do Francji, która została rozliczona w dniu 4 maja 2011 roku,
- b) w okresie od 4 do 18 kwietnia 2011 roku do Francji, z która została rozliczona w dniu 2 maja 2011 roku,
- c) w okresie od 26 kwietnia do 7 maja 2011 roku, do Hiszpanii, która została rozliczona w dniu 7 czerwca 2011 roku,
- d) w okresie od 9 maja do 12 maja 2011 roku na Litwę, która została rozliczona w dniu 7 czerwca 2011 roku,
- e) w okresie od 12 maja do 23 maja 2011 roku do Hiszpanii, która została rozliczona w dniu 7 czerwca 2011 roku,
- f) w okresie od 23 maja do 26 maja 2011 roku na Litwę, która została rozliczona w dniu 7 czerwca 2011 roku,

Z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju powód otrzymał ryczałt za delegację w wysokości określonej w rozporządzeniu 45 euro do Francji, 48 euro do Hiszpanii i 33 euro na Litwę.

Z tytułu delegacji służbowych powód tytułem ryczałtu za delegację otrzymał kwotę 7.378,94 zł.

Ryczałt za noclegi wynosił 3.407,01 zł.

Diety z tytułu odbytych przez powoda podróży służbowych poza granicami kraju wynosiły 5.679,84 zł i zostały wypłacone.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów w postaci umów o pracę z powodem, porozumienia zmieniającego, informacji o zatrudnieniu, porozumienia z dnia 1 lutego 2011 roku i z dnia 4 lutego 2011 roku, zaświadczenia o wynagrodzeniu, list płac, zestawienia rozliczenia delegacji. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała powyższych dokumentów i Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków M. G., A. T. i powoda w zakresie dotyczącym polecenia pracodawcy przestawiania podczas załadunku i rozładunku tachografu na tryb „odpoczynek”. Zeznania te nie mają potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Na wiarygodność zeznań świadków niewątpliwie ma wpływ okoliczność, iż w czasie składania zeznań pozostawali w sporze z pozwaną spółką o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe. Świadkowie mają zatem interes w tym, by potwierdzić zeznania powoda, bowiem na tej samej podstawie opierają swoje roszczenia. Natomiast na wiarę zasługują zeznania świadków S. P. i E. R.. Świadkowie ci zgodnie zeznali, iż powód sam obsługiwał tachograf, podczas załadunku i rozładunku powinien ustawić tryb „inna praca”. Z zeznań świadków wynika, że pracodawca nie miał możliwości wprowadzania zmian do zapisów tachografu karty kierowcy. W interesie powoda leżała prawidłowa obsługa tachografu, tak aby czas pracy zapisany na karcie kierowcy odzwierciedlał w pełni wykonywane podczas pracy czynności.

Ostatecznie do rozliczenia i ustalenia czasu pracy powoda przyjęto zestawienie sporządzone na podstawie wydruku z karty kierowcy, jako wiarygodnego dokumentu pozwalającego na ustalenie rzeczywistego czasu pracy powoda.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości celem ustalenia czasu pracy powoda i obliczenia należnego wynagrodzenia. Sąd uznał złożoną w sprawie opinię za rzetelną. Biegły z zakresu księgowości obliczył czas pracy powoda na podstawie wydruków z karty kierowcy. Opinia nie zawiera niejasności. Wnioski wynikające z opinii są logiczne i zostały przez biegłego prawidłowo uzasadnione. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów obu stron, podając iż niewielkie różnice dotyczące wysokości wynagrodzenia powoda i dodatku za pracę w porze nocnej wynikają z zastosowania nowszej wersji programu do odczytywania zapisów. Pozwany nie uwzględnił w swoich wyliczeniach wysokości wynagrodzenia za godziny oddane bez wniosku oraz wynagrodzenia za kwiecień 2012 roku. Biegły jednoznacznie wskazał, iż różnica pomiędzy wynagrodzeniem za godziny nadliczbowe i dodatkiem za pracę w porze nocnej należnym a wypłaconym wynosi 633,33 zł. Biegły również obliczył wysokość przysługującej powodowi diety i ryczałtu za nocleg. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała wyliczeń biegłego pod względem poprawności.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo jest częściowo zasadne.

Sąd podniósł, iż powód M. K. domagał się zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w łącznej kwocie 17.988 zł.

W toku procesu pozwany uznał powództwo do kwoty 4.131,94 zł.

Pełnomocnik powoda cofnął pozew do kwoty 4.888,77 zł. Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie kwoty 586,94 zł, zaś cofnięcie pozwu do kwoty 4.301,83 zł nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy i zgoda pozwanego na dokonanie tej czynności nie jest wymagana (art.203§1 k.p.c.).

Wobec powyższego Sąd na podstawie art.355§1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 4.888,77 zł. W ocenie Sądu nie zachodzi żadna z okoliczności wskazanych w art.203§4 k.p.c. i w art.469 k.p.c. – czynność powoda nie jest sprzeczna z prawem, z zasadami współzycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa ani nie narusza słusznego interesu powoda.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa w piśmie z dnia 2 maja 2014 roku pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.415,68 zł tytułem wynagrodzenia za czas dyżurów, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i pracę w porze nocnej oraz kwoty 11.683,55 zł tytułem diet krajowych i zagranicznych oraz ryczałtów za noclegi.

Wobec treści pisma pełnomocnika powoda Sąd Rejonowy uznał, iż powód wystąpił z nowym roszczeniem o zasądzenie diet krajowych i zagranicznych oraz ryczałtów za noclegi. Powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który sformułował jego roszczenia już w pozwie, wnosząc o zasądzenie wynagrodzenia za godziny

nadliczbowe i dodatek za pracę w porze nocnej. Obecnie powód domaga się zasądzenia diet krajowych i zagranicznych oraz ryczałtu za noclegi. Jest to zatem nowe roszczenie, oparte na innej podstawie prawnej i faktycznej.

Powód był zatrudniony jako kierowca na podstawie umowy o pracę.

Sąd I instancji wskazał, że czas pracy kierowców reguluje ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (tekst jednolity Dz. U. 2012.1555). Zgodnie z treścią art.11. ust.1 ww. ustawy czas pracy kierowcy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód był zatrudniony w równoważnym czasie pracy.

Zgodnie z treścią art.15 ust.1-4 ww. ustawy do kierowców wykonujących przewóz drogowy mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie wymiaru czasu pracy do 12 godzin na dobę - w ramach systemu równoważnego czasu pracy. W systemie równoważnego czasu pracy wymiar czasu pracy przedłużony w poszczególnych dniach jest równoważony skróconym czasem pracy w innych dniach lub dniami wolnymi od pracy. Okres rozliczeniowy nie może być dłuższy niż 1 miesiąc. W szczególnie uzasadnionych przypadkach okres rozliczeniowy może być przedłużony, nie więcej jednak niż do 3 miesięcy.

Stosownie do treści art.6 ust.1 i 2 ww. ustawy do czasu pracy kierowcy wlicza się czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności: prowadzenie pojazdu, załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem, czynności spedycyjne, obsługę codzienną pojazdów i przyczep, niezbędne formalności administracyjne, utrzymanie pojazdu w czystości. Czasem pracy kierowcy jest również czas poza przyjętym rozkładem czasu pracy, w którym kierowca pozostaje na stanowisku pracy kierowcy w gotowości do wykonywania pracy, w szczególności podczas oczekiwania na załadunek lub rozładunek, których przewidywany czas trwania nie jest znany kierowcy przed wyjazdem albo przed rozpoczęciem danego okresu. Do czasu pracy kierowców nie wlicza się czasu dyżuru, jeżeli podczas dyżuru kierowca nie wykonywał pracy, nieusprawiedliwionych postojów w czasie prowadzenia pojazdu, dobowego nieprzerwanego odpoczynku, przerwy w pracy, o której mowa w art. 16 ust. 1 (art.7 ww. ustawy).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód żądał zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, których liczbę obliczył na podstawie odczytów z karty kierowcy przy użyciu stosownego programu. Na karcie kierowcy zapisywane są dane z tachografu cyfrowego. Dane te odzwierciedlają rzeczywisty czas pracy powoda. Wydruki karty kierowcy stanowiły podstawę ustalenia czasu pracy powoda przez biegłego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, w ocenie Sądu I instancji wynika, iż powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, za którą nie otrzymał wynagrodzenia. W toku procesu pozwany zweryfikował czas pracy powoda i wypłacił tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 4.301,94 zł.

Zgodnie z art.20 ust. 1 ww. ustawy praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad dobowy przedłużony wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego kierowcę systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

1. sytuacji i zdarzeń wymagających od kierowcy podjęcia działań dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia albo usunięcia awarii;
2. szczególnych potrzeb pracodawcy.

Podstawą obliczenia wysokości wynagrodzenia przysługującego kierowcom za godziny nadliczbowe (stosownie do treści art.4 ww. ustawy) są przepisy kodeksu pracy.

W zakresie wysokości należnego dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd I instancji przywołał treść art.151<sup>1</sup>§1 i 2 k.p.

Powód wykonywał również pracę w porze nocnej. Zgodnie z zawartym porozumieniem, które stosownie do treści art.9§1 k.p. stanowi źródło prawa pracy, pozwany zobowiązał się wypłacać dodatek za pracę w porze nocnej w wysokości 25% wynagrodzenia minimalnego.

Różnica pomiędzy wynagrodzeniem za godziny nadliczbowe, za czas dyżuru i dodatku za pracę w porze nocnej należnym powodowi a wypłaconym wynosi 633,33 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw w zebranych w sprawie materiale dowodowym do przyjęcia, iż wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, za czas dyżuru i dodatek za pracę w porze nocnej wynosi 1.415,68 zł. Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 633,33 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, za czas dyżuru i dodatku za pracę w porze nocnej, oddalając powództwo w pozostałej części.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.481§1 k.p. w zw. z art.300 k.p., zasądzając je od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu, oddalając żądanie w zakresie żądania odsetek od dnia wytoczenia powództwa, jako nieżądane. Od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwany dowiedział się o żądaniu powoda i mógł spełnić świadczenie.

Sąd I instancji podniósł, że powód wniósł również o zasądzenie diet krajowych i zagranicznych oraz ryczałtu za noclegi w wysokości 11.683,55 zł.

Stosownie do treści art.77<sup>5</sup>§1 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (art.77<sup>5</sup>§3 k.p.). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika państwowej lub samorządowej jednostki sfery budżetowej. W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w §3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w §2.

Sąd I instancji podkreślił, że pozwany zawarł ze związkami zawodowymi porozumienie dotyczące wysokości i zasad przyznawania świadczeń z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju ustalając ryczałt za delegację określony w euro, który zawierał dietę nie niższą niż dieta krajowa i ryczałt za nocleg. W ocenie Sądu Rejonowego przepisy prawa pracy nie przewidują przyznania pracownikowi z ryczałtu za delegację. Z tytułu podróży służbowej pracownik powinien otrzymać dietę i ryczałt za nocleg. Należności te powinny być jasno określone. Jeżeli ryczałt za delegację stanowi dieta (którą pozwany ustalił w wartości nie niższej niż dieta krajowa) i ryczały za nocleg w walucie to nie można jasno i precyzyjnie określić wysokości tych należności. W związku z powyższym Sąd przyjął, iż do rozliczenia podróży służbowych powoda ma zastosowanie obowiązujące w spornym okresie rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 2002.236.1991).

W okresie zatrudnienia powód odbywał podróże służbowe. Przedstawił pracodawcy rozliczenie kosztów podróży służbowych. W okresie objętym sporem z tytułu podróży na obszarze kraju przysługiwała dieta w wysokości 23 zł za

dobę podróży (§4 ust.1 ww. rozporządzenia). Pozwany rozliczył delegacje powoda zgodnie z obowiązującymi w spółce regulacjami.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż z tytułu diet powód powinien otrzymać kwotę 5.679,84 zł, która została wypłacona. Kwota ta została obliczona na podstawie ww. rozporządzenia.

Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 2014 roku (II PZP 1/14, Lex 1469181), że „zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu §9 ust.4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w §9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy”.

Z tytułu ryczałtów za nocleg powód powinien otrzymać kwotę 3.407,01 zł.

Łącznie z tytułu diet powód powinien otrzymać kwotę 5.679,84 zł i ryczałtów za noclegi powód powinien otrzymać kwotę 3.407,01 zł (9.086,85 zł). Pozwany wypłacił powodowi kwotę 7.378,94 zł. Pozostaje do zapłaty różnica 1.709,91 zł.

Wobec powyższego Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1707,91 zł tytułem wyrównania ryczałtu za noclegi. W pozostałym zakresie oddalił powództwo, jako niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.481§1 k.p. w zw. z art.300 k.p., zasądzając je od dnia następnego po doręczeniu odpisu pisma zawierającego żądanie pozwanemu, oddalając żądanie w zakresie żądania odsetek od dnia wytoczenia powództwa jak w pozwie, jako niezasadne. Powód wystąpił z roszczeniem o diety i ryczałt za nocleg w piśmie złożonym w dniu 2 maja 2014 roku, zatem brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Zgodnie z dyspozycją art.477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty nieprzekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, do kwoty 1.500 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. Początkowo powód domagał się zasądzenia kwoty 17.988 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. W kolejnym piśmie powód wystąpił z żądaniem zasądzenia kwoty 11.683,55 zł tytułem ryczałtów za noclegi i diet z tytułu podróży służbowej. Łącznie powód domagał się zasądzenia kwoty 29.671,55 zł. Z żądanego roszczenia w kwocie 29.671,55 zł na rzecz powoda została zasądzona kwota 2.342,24 zł. Pozwany w toku procesu uznał powództwo i spełnił świadczenie w kwocie 4.301,83 zł, zatem Sąd uznał go za przegrywającego sprawę także w tej części. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by pozwany pomimo uznania powództwa przy pierwszej czynności nie dał powodu do wytoczenia sprawy. Pozwany miał możliwość prawidłowo obliczyć wynagrodzenie powoda za godziny nadliczbowe oraz dodatek za pracę w porze nocnej w czasie trwania stosunku pracy na podstawie danych, które posiadał. Cofnięcie zaś pozwu w zakresie kwoty 586,94 zł skutkuje uznaniem powoda za przegrywającego sprawę w tym zakresie. Czyli pozwany przegrał proces w zakresie kwoty 6.644,07 zł, co stanowi 22,40% dochodzonego roszczenia. Powód jest zatem zobowiązany do zwrotu pozwanemu 77,60% kosztów procesu.

Koszty procesu wyniosły w niniejszej sprawie 3.600 zł z tytułu zastępstwa procesowego stron. Przy czym udokumentowane wydatki pozwanego związane ze stawiennictwem pełnomocnika na rozprawach wyniosły 1.688,66 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego stron została ustalona na podstawie §12 ust.1 punkt 2 w zw. z §6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.461) i §11 ust.1 punkt 2 w zw. z §5 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490).

Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 3.524,66 zł (na co składa się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, poniesione opłaty kancelaryjne w wysokości 19 zł i zwrot kosztów przejazdu w wysokości 1.688,66 zł), zaś powód w wysokości 1.800 zł.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu powód powinien ponieść 77,60% kosztów.

Łącznie koszty procesu wynoszą 5.324,66 zł, z czego 4.131,94 zł powinien ponieść powód. Skoro powód poniósł koszty w wysokości 1.800 zł, jest zobowiązany do zwrotu pozwanemu kwoty 2.331,94 zł (4.131,94-1.800).

Wobec powyższego Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.331,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art.113 ust 1 w związku z art.97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2014.1025) obciążając nimi pozwaną. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu, której obowiązku nie miał uścić powód (art.96 ust.1 punkt 4 ww. ustawy) oraz wydatki związane z opinią biegłego. Opłata ta wynosi 118 zł i została ustalona na podstawie art.12 w zw. z art.21 ww. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pozwana zobowiązana jest również do zwrotu wydatków związanych wydaniem opinii poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, stosunkowo do przegranej. Pozwana powinna zatem zwrócić kwotę 268,80 wydatków (1.200x22,40%).

Na podstawie art.113 ust.4 ww. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył powoda kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Apelację od powyższego orzeczenia części uwzględniającej powództwo wniosła pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. Naruszenie prawa procesowego:

a. art. 328 § 2 kpc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji zaniechanie wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku, z jakich powodów Sąd Rejonowy uznaje, że stanowiące część regulaminu wynagradzania porozumienie dotyczące uzgodnienia zasad rozliczania międzynarodowej podróży służbowej zawarte w dniu 4 lutego 2011 r. - nie może być stosowane do rozliczenia diet i ryczałtów za noclegi objęte roszczeniem pozwu, a co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia tych należności zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. „w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.” (Dz.U. z 2002 r., Nr 236, poz. 1991 ze zm.)

a także

nie wyjaśnienie w uzasadnieniu jakie należności (za jakie okresy) zasądzone na rzecz powoda tytułem ryczałtów za noclegi składają się na kwotę 1.707,91 zł i w to miejsce jedynie ogólne stwierdzenie w sentencji wyroku, że należność ta zostaje zasądzona tytułem „wyrównania”;

b. art. 233 § 1 kpc. poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i błędną jego ocenę poprzez przyjęcie za udowodnione twierdzeń powoda w zakresie przysługujących mu roszczeń z tytułu wynagrodzenia za nadgodziny, za pracę w nocy, niedziele i święta oraz w czasie dyżurów, w sytuacji gdy

przedstawiony materiał dowodowy nie dawał ku temu wystarczających podstaw, w tym w szczególności opinii biegłego, w której wyjaśniono, iż kwota niedopłaty na rzecz powoda z tych tytułów w wysokości 633,33 zł wynikać może z tego, że powód posługiwał się inną wersją programu służącego do przetworzenia zapisu z tachografu na ewidencję czasu pracy, a także zważywszy na to, że powód zmodyfikował w swoich wyliczeniach dobowe wymiary czasu pracy, co wpływało automatycznie na powstanie „dodatkových” nadgodzin;

c. Art. 477 kpc. poprzez jego błędną wykładnię i nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 1.500,00 zł, podczas gdy jak ustalił Sąd powodowi przysługiwało miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1.400,00 zł.

## 2. Dokonanie błędnych ustaleń stanu faktycznego sprawy w zakresie:

a. ustalenia, że powód pracował w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, w godzinach nocnych oraz w czasie dyżurów, za które pozwana nie uregulowała ostatecznie w toku procesu - przy pierwszej czynności procesowej - wszystkich należności z tych tytułów, podczas gdy materiał dowodowy nie dawał ku temu dostatecznych podstaw;

b. oparcia przez Sąd Rejonowy wyliczeń należności powoda z tyt. nadgodzin, za pracę w nocy, niedziele i święta oraz za czas dyżurów na podstawie ewidencji czasu pracy przedstawionej przez powoda, a nie ewidencji przedłożonej przez pozwaną, którą to Sąd I Instancji uznał za wiarygodną, przy czym Sąd Rejonowy ustalił jednocześnie prawidłowo, że pozwana nie ma możliwości zmiany danych zawartych na karcie kierowcy - tak przy ich odczytaniu przez dedykowany program komputerowy, jak i przy ich przenoszeniu do modułu rozliczającego czas pracy kierowców (ewidencji czasu pracy), a więc doszło w tym zakresie do sprzeczności między ustalonym stanem faktycznym, a ustaleniami Sądu, który uznał niezwyfikowane i niewiadomego pochodzenia wydruki powoda, a nie pozwanej, za podstawę rozstrzygnięcia;

c. ustalenia, że strona pozwana nie kwestionowała wyliczeń biegłego pod względem poprawności - podczas gdy strona pozwana podważała je w zakresie wyliczeń diet i ryczałtów za noclegi co do zasady wskazując, że nie kwestionowała tych wyliczeń z tym zastrzeżeniem, że miały one - na co wskazał sam biegły w swojej opinii - charakter czysto hipotetyczny, tj. zasadzający się na założeniu, że rozliczenia powoda powinny być dokonane w oparciu o przepisy Rozporządzenia 2002 r., a nie obowiązującego u pozwanej stanowiącego część regulaminu wynagradzania Porozumienia; natomiast w zakresie pozostałych roszczeń powoda pozwana kwestionowała je z tego powodu, że biegły opierał się na zmodyfikowanej przez powoda ewidencji czasu pracy, a nie wydrukach przedstawionych przez pozwaną, które to wydruki - jak ustalił Sąd - nie mogły by być modyfikowane;

d. błędne ustalenie, że ryczałty za noclegi powoda wynosić powinny 3.407,01 zł, zaś diety 5.679,84 zł, co jest niezgodne z obowiązującym u pozwanej regulaminem wynagradzania w zakresie ustalonych tam zasad rozliczania międzynarodowych podróży służbowych kierowców;

e. błędne ustalenie, że to pozwana nie uwzględniła w swoich wyliczeniach wynagrodzenia za godziny oddawane bez wniosku pracownika oraz wynagrodzenia powoda za miesiąc kwiecień 2012 r., podczas gdy w rzeczywistości to powód przedstawiając swoje roszczenia nie uwzględnił tych kwestii, zawiązując je, co Sąd Rejonowy uznał za udowodnione oddalając w tym zakresie roszczenia powoda.

## 3. Naruszenie prawa materialnego:

a. art. 77<sup>5</sup> Kp poprzez jego błędną wykładnię w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy ustalił należności powoda z tytułu diet i ryczałtów za noclegi w podróży międzynarodowej na podstawie Rozporządzenia 2002 r., w sytuacji gdy u pozwanej w tym okresie obowiązywał regulamin wynagradzania regulujący zasady wypłaty i wysokość tych świadczeń, co wyłączało zastosowanie Rozporządzenia 2002 r. i w konsekwencji błędne przyjęcie, że powodowi należała się tytułem diet kwota 5.679,84 zł oraz tytułem ryczałtów za noclegi kwota 3.407,01 zł, które to należności zostały ustalone zgodnie z Rozporządzeniem 2002 r.;

b. art. 77<sup>1</sup> Kp w zw. z art. 77<sup>2</sup> Kp i w zw. z § 2 Rozporządzenia 2002 r. poprzez ich błędną wykładnię w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy uznał, że nie jest dopuszczalne ustanowienie w regulaminie wynagradzania „ryczałtu za delegację”



stanowiącego sumę diety i ryczałtu za nocleg należnych pracownikowi z tytułu międzynarodowej podróży służbowej zgodnie z Porozumieniem i w konsekwencji uznanie, że m.in. z tej przyczyny konieczne jest ustalenie roszczeń powoda w oparciu o przepisy Rozporządzenia 2002 r.;

c. art. 291 § 1 Kp poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie należności dochodzonych przez powoda za czas dyżurów oraz za pracę w niedziele i święta oraz z tytułu diet i ryczałtów za noclegi pomimo zgłoszenia w tym zakresie przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń za okres od 25 stycznia 2011 r. do maja 2011 r.;

d. § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.”” poprzez ich niezastosowanie pomimo stosownego wniosku pełnomocnika pozwanej zawartego w pkt 5 pisma z dnia 21 maja 2014 r. i jego uzasadnienia, o zasądzenie podwójnych kosztów zastępstwa procesowego.

4. Naruszenie art. 101 kpc. poprzez błędną wykładnię i w rezultacie niewłaściwe przyjęcie, że pozwana powinna być traktowana jako strona przegrywająca proces i której nie należy się zwrot kosztów procesu w zakresie, w jakim uznała i zaspokoiła częściowo roszczenie powoda przy pierwszej czynności procesowej, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń w zakresie rozliczenia kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa względem Przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w P. w całości i o przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmującymi postępowanie przez Sądem I instancji zgodnie z wnioskiem z dnia 21 maja 2014 r. - w podwójnej wysokości, nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej obowiązku zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym również kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na rzecz powoda od skarżącej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

#### ***Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa. Zarzuty skarżącego obnażają fragmentaryczną i wybiórczą ocenę materii sprawy. Taka zaś nie może dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń i zgodnie z dyrektywą art. 233 § 1 kpc nie może się ostać.

W szczególności co słusznie podnosi apelujący, na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć, iż powód pracował w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, w godzinach nocnych oraz w czasie dyżurów, za które pozwana nie uregulowała ostatecznie w toku procesu - przy pierwszej czynności procesowej - wszystkich należności z tych tytułów.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż czyniąc ustalenia w tym przedmiocie Sąd Rejonowy oparł się na twierdzeniach powoda i przedstawionych przez niego wydrukach choć, co słusznie podkreśla apelujący, brak podstaw do uznania, iż oprogramowanie jakim posługiwał się powód w wyliczeniach stwarzało gwarancje niezmienności danych, a jego wyjaśnienia co do rzeczywistego czasu pracy były wiarygodne. U strony pozwanej obowiązywał równoważny czas pracy. Zatrudnieni u niej kierowcy byli zobligowani do korzystania z elektronicznych tachografów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym zeznania świadków potwierdzają, iż powód miał obowiązek korzystać z tego urządzenia rzetelnie - przedstawiając go na określony tryb pracy. W czasie załadunku czy rozładunku powód winien ustawić tachograf w pozycji „inna praca”. Twierdzenia powoda, iż tego nie robił gdyż obligowano go by nastawiał tachograf na „odpoczynek” nie znalazło wsparcia w materiale sprawy. Ponadto bezwzględnie kierowca ma obowiązek sumiennego wykonywania pracy. Z tych też względów świadome nierzetelne obsługiwanie urządzenia służącego do rejestracji czasu pracy przez powoda nie może powodować dla niego korzystnych skutków procesowych. (SN).

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle zasad logicznego rozumowania niezrozumiałym jest też oparcie rozstrzygnięcia w tym zakresie o ewidencję czasu pracy i wyliczenia powoda w sytuacji, gdy ewidencja prowadzona przez pracodawcę i przedstawione przez niego wydruki dawały gwarancję tego, iż są zgodne z danymi zarejestrowanymi w karcie kierowcy powoda i powód ich nie kwestionował. Uzasadnienie wydane w sprawie rozstrzygnięcia tej kwestii w ogóle nie wyjaśnia. Z jednej strony Sąd Rejonowy uznaje dokumentację przedstawioną przez pozwanego za całkowicie wiarygodną, z drugiej zaś podstawę zasądzenia roszczeń stanowią wyliczenia i materiały przedstawione przez powoda. Zdaniem Sądu II instancji rozbieżności tych w żaden sposób nie tłumaczą wyjaśnienia biegłego, iż niewielkie różnice dotyczące wysokości wynagrodzenia powoda i dodatku za pracę w porze nocnej wynikają z zastosowania przez powoda nowszej wersji programu do odczytywania zapisów. Ponadto Sąd I instancji błędnie wskazał, iż to pozwany nie uwzględnił w swoich wyliczeniach wysokości wynagrodzenia za godziny oddane bez wniosku oraz wynagrodzenia za kwiecień 2012 roku. Podkreślenia wymaga, iż z akt sprawy (opinii biegłego) wynika wprost k. 380 -381, że to powód nie uwzględnił wskazanych należności, a nie pozwany. Biegły wyjaśnił też k.361, iż pomiędzy wersjami programu użytymi przez powoda i pozwaną mogą występować drobne niuansy, co może prowadzić do modyfikacji danych. Znamiennym jest również, że wyjaśnienia powoda były niewiarygodne. Powód twierdził między innymi, iż dochodzone przez niego roszczenia w ogóle nie były mu wypłacane, tymczasem co potwierdza materiał sprawy dostawał je, lecz pierwotnie w nieprawidłowo wyliczonej wysokości. Wobec tego uznać należało, iż posłużenie się przez Sąd Rejonowy wyliczeniami wynikającymi z karty kierowcy przedstawionymi przez powoda, a nie pozwaną mogło wpłynąć na wynik rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro zatem ewidencja prowadzona przez pozwanego opierała się na kartach kierowcy, do których pracodawca samodzielnie nie mógł wprowadzić żadnych zmian i których powód nie kwestionował, to właśnie one winny stanowić podstawę wyliczeń w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie bez znaczenia dla ustalenia prawidłowości rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia o zapłatę za nadgodziny, za pracę w niedziele i święta oraz dodatek za pracę w porze nocnej ma też podniesiony już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego (pismo procesowe pozwanej z dnia 21 maja 2014 r.) a całkowicie zignorowany przez Sąd Rejonowy zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu wynagrodzenia za czas dyżurów, za pracę w niedziele i święta z tytułu diet krajowych i zagranicznych oraz ryczałtów za noclegi za okres od stycznia do maja 2011 r.

Art. 291 § 1 k.p. stanowi, iż roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Przedawnieniu ulegają wszystkie roszczenia ze stosunku pracy: majątkowe (na

przykład o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, o odprawę z powodu rozwiązania stosunku pracy z powodów dotyczących pracodawcy), mieszane - o charakterze majątkowym i niemajątkowym (na przykład o urlop wypoczynkowy) i niemajątkowe (na przykład o wydanie świadectwa pracy w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy). Przedawnieniu podlegają roszczenia ze stosunku pracy. Zatem przepis w sposób precyzyjny i jednoznaczny wskazuje, że chodzi o konkretne roszczenie.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy pozwem z dnia 16 października 2013 roku powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz dodatku za pracę w nocy. W piśmie procesowym z dnia 2 maja 2014 roku powód sprecyzował powództwo i wniósł o przyznanie na jego rzecz wynagrodzenia za czas dyżuru, za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w niedziele i święta, oraz diet krajowych i zagranicznych nadto ryczałtów za noclegi za okres od 22 marca 2011 roku do 26 maja 2012 roku. W związku z tym de facto rozszerzył powództwo występując obok żądań dotychczas zgłoszonych, z zupełnie nowymi roszczeniami o ryczałty za noclegi, wynagrodzenie za dyżury i wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta.

W świetle art. 292 k.p. roszczenia przedawnione nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia; zrzeczenie dokonane przed upływem przedawnienia jest nieważne. Istotą przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy jest to że ten, przeciwko komu zasadnie przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, - tak Sąd Najwyższy w wyroku z 6.3.1998 r. (III ZP 50/97, OSNAPiUS 1998, Nr 18, poz. 534). Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy biegnie od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Powód miał wypłacane wynagrodzenie miesięcznie, do 10 dnia następnego miesiąca. W związku z tym powołanie się przez pozwanego na upływ okresu przedawnienia w stosunku do roszczeń z tytułu diet, ryczałtów za noclegi, dyżurów i za prace w niedziele i święta jako, iż wniesienie pozwu w październiku 2013 r. przerywało bieg terminu przedawnienia wyłącznie w zakresie roszczeń wyraźnie w nim wskazanych (z tytułu pracy w nadgodzinach i za prace w nocy) uznać należy za częściowo zasadny. W ocenie Sądu Okręgowego bezwzględnie przedawnionymi są roszczenia z tego tytułu dochodzone za okres od stycznia do marca 2011 r. W związku z tym ich dochodzenie, z uwagi na podniesiony zarzut w tym przedmiocie jest niedopuszczalne. Nie sposób jednak uznać, iż przedawniły się też roszczenia za kwiecień i maj 2011 r. Skoro bowiem powód wystąpił z nimi w dniu 2 maja 2014 r. a wynagrodzenie za kwiecień 2011 r. było wymagalne dopiero 10 maja, zaś za maj 10 czerwca 2011 r., to rozszerzenie powództwa w tym zakresie nastąpiło jeszcze przed upływem okresu przedawnienia. Roszczenia w tym przedmiocie podlegały zatem rozpoznaniu co do meritum.

Istotą postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozpoznanie "sprawy" w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych. W orzecznictwie podkreśla się, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się one w granicach zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III UK 177/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 7). W systemie dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw cywilnych, uzupełnionego o skargę kasacyjną będącą środkiem nadzwyczajnym i służącym głównie interesowi publicznemu, w żywotnym interesie ustrojowym leży to, aby orzeczenia wydawane przez sąd drugiej instancji gwarantowały trafność i słuszność rozstrzygnięcia, czyli jego zgodność z prawem materialnym oraz poczuciem sprawiedliwości; temu służy m.in. szeroka swoboda jurysdykcyjna tego sądu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, której nadano moc zasady prawnej).

Oczywiste jest, że Sąd drugiej instancji ma obowiązek samodzielnie dokonać materialnoprawnej oceny dochodzonego żądania. Nie może tego dokonać bez prawidłowo - zgodnie z zasadami prowadzenia postępowania dowodowego - ustalonego stanu faktycznego. Skoro zaś badając zarzuty apelacji doszedł do przekonania, iż wobec braku przyjęcia za podstawę orzekania ewidencji czasu pracy prowadzonej przez pozwaną oraz w wyniku nieuwzględnienia częściowo podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, ocena materiału dowodowego w zakresie roszczeń o wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta oraz dodatek za pracę w porze nocnej przez Sąd Rejonowy była nieprawidłowa, koniecznym stało się poczynienie samodzielnych ustaleń w sprawie.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu księgowości zobowiązując go do wyliczenia w oparciu o dane wynikające z ewidencji czasu pracy prowadzonej przez pozwaną:

- a. w jakiej wysokości przysługiwałoby powodowi wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, święta i niedzielę, godziny pracy nocnej, godziny dyżurów przy uwzględnieniu odbieranych dni lub godzin w rozbiciu na poszczególne miesiące i tytuły (oddzielnie wskazać również w zakresie godzin nadliczbowych oraz świąt i niedziel);
- b. w jakiej wysokości pozwany wypłacił należności z powyższych tytułów w rozbiciu na poszczególne miesiące i tytuły przy uwzględnieniu wypłaty dokonanej przez pozwanego w dniu 14 listopada 2013 roku, którą również należy rozpisac na poszczególne miesiące i tytuły;
- c. w oparciu o powyższe wyliczenie w jakiej wysokości przysługiwałoby powodowi wyrównanie świadczeń z każdego z powyższych tytułów oddzielnie w rozbiciu miesięcznym w 2 wariantach :

I. w okresie od stycznia 2011 r. do kwietnia 2012 r.

II. przy przyjęciu do wyliczenia w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej okresu od stycznia 2011 r. do kwietnia 2012r. zaś w zakresie wynagrodzenia z pracę w niedzielę i święta oraz za dyżury przy przyjęciu okresu od kwietnia 2011 r. do kwietnia 2012 r.

Wykonując zobowiązanie Sądu w tym zakresie biegły wskazał, iż biorąc za podstawę wyliczeń dane wynikające z ewidencji czasu pracy prowadzonej przez pozwaną, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, święta i niedzielę, godziny pracy nocnej, godziny dyżurów przy uwzględnieniu odbieranych dni lub godzin (przedstawiając je w rozbiciu na poszczególne miesiące i tytuły) wyniosło łącznie 5.217,96 zł. Taka też kwota została wypłacona stronie powodowej w czterech ratach 10 marca 2012 r. 94,71 zł, 10 kwietnia 2012 r. 805,04 zł 10 maja 2012 r. 16,38 zł oraz 14 listopada 2013 r. 4.301,83 zł. W związku tym biegły doszedł do konkluzji, iż powodowi nie przysługuje wyrównanie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, święta i niedziele, godziny pracy nocnej i godziny dyżurów.

Strona pozwana nie kwestionowała poprawności wskazanej opinii. W odpowiedzi na zarzuty strony powodowej, iż opinia nie zawiera kwot hipotetycznie należnych powodowi z poszczególnych tytułów za pracę wykonaną, a wyliczonych na podstawie wyliczeń powoda oraz nie uwzględniała odsetek od każdej kwoty wypłaconej powodowi z opróżnieniem za dany miesiąc od dnia ich wymagalności do dnia zapłaty, biegły wyjaśnił, iż wyliczając wynagrodzenie należne powodowi ze spornych tytułów opierał się na tezie określonej w postanowieniu Sądu tj. na danych wynikających z ewidencji czasu pracy prowadzonej przez stronę pozwaną. Wskazał też, iż Sąd nie zobowiązał go do wyliczenia należnych powodowi odsetek dlatego tą kwestią się nie zajmował. Zaznaczył jednak, iż kwota wypłaconych przez pozwanego odsetek w dniu 14 listopada 2013 r. w kwocie 95,03 zł nie ma wpływu na jego opinie. Strony nie składały żadnych dodatkowych zastrzeżeń do opinii biegłego i innych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy uznał wskazaną opinię za logiczną i spójną. Opinia nie zawierała luk, odpowiadała postawionym tezom dowodowym, jest jasna i należyście uzasadniona tj. pozwalała na analizę i kontrolę trafności wywiedzionych wniosków końcowych. Biegły w sposób precyzyjny wyjaśnił, iż przy uwzględnieniu danych wynikających z ewidencji czasu pracy prowadzonej przez pozwaną – uznanej za Sąd II instancji za miarodajną w sprawie- oraz po uwzględnieniu podniesionego zarzutu przedawnienia, powodowi nie należy się żadne wyrównanie wynagrodzenia za pracę w

godzinach nadliczbowych, święta i niedziele, godziny pracy nocnej i godziny dyżurów. Bez wpływu na powyższą ocenę pozostają twierdzenia strony powodowej, iż opinia nie zawierała wyliczenia należnych powodowi odsetek od każdej kwoty wypłaconej powodowi z opróżnieniem za dany miesiąc od dnia ich wymagalności do dnia zapłaty. Bezsprzecznie bowiem przedmiotem sporu były kwoty rzekomo niewypłacone powodowi z tych tytułów i odsetki od nich, nie zaś odsetki o świadczeń wypłaconych z opóźnieniem. Natomiast nie można zgodzić się z stroną powodową, iż opinia biegłego nie opierała się na wyliczeniach hipotetycznych, lecz sprowadzała się do zsumowania wypłat dokonanych przez pozwaną i sprawdzeniu czy łączna kwota wpłat równa się z sumą przedstawioną przez pozwaną. Biegły badał kwoty należne powodowi ze spornych tytułów w oparciu o ewidencję – karty kierowcy przedstawione przez pozwaną oddające w ocenie Sądu II instancji rzeczywisty czas jego pracy. W oparciu o nie wyliczył, iż wszystkie należności z tego tytułu zostały powodowi wypłacone. Konkludując należało zatem dojść do przekonania, iż wyrok Sądu Rejonowego uznający roszczenie powoda w tej części był nieprawidłowy.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnymi są również zarzuty apelacji wskazujące na nieuprawnione zasądzenie na rzecz powoda dochodzonych przez niego roszczeń tytułem wyrównania ryczałtu za noclegi.

W myśl art. 77<sup>5</sup> § 1, 2, 3, 4 i 5 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (§1). Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków (§2). Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania (§3). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2 (§4). W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (§5).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pozwany zawarł ze związkami zawodowymi porozumienie dotyczące wysokości i zasad przyznawania świadczeń z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju ustalając ryczałt za delegację określony w euro, który zawierał dietę nie niższą niż dieta krajowa i ryczałt za nocleg.

Należy zgodzić się ze skarżącym, iż w myśl powołanego art. 77<sup>5</sup> § 3 kp wskazana materia mogła być przedmiotem porozumień wzajemnych stron, stąd nie sposób odmówić regulaminowi wynagradzania wprowadzonemu u strony pozwanej mocy obowiązującej. Brak podstaw do uznania, iż wskazany Regulamin i Porozumienie będące jego częścią, nie mogło kształtować treści stosunku pracy powoda bowiem przyznany wskazanym aktem ryczałt za delegację miał – jak przyjął Sąd Rejonowy - charakter niedookreślony, niejasny. Zgodnie z Porozumieniem pracownikowi odbywającemu podróż służbową poza granicami kraju przysługiwała dieta w wysokości diety przysługującej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz ruchomy ryczałt za nocleg. Jedynie w celu ułatwienia rozliczenia delegacji, co wynika wprost z Porozumienia (k 322) wprowadzono „ryczałt za delegację” rozliczany w euro. Poza tym podano jasno, że na wymieniony „ryczałt za delegację” składa się dieta i ruchomy ryczałt za nocleg. Przy czym dieta przysługuje w wysokości diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość „ryczałtu za delegację” była rozliczana w ten sposób, że całość należności ryczałtu za nocleg za międzynarodową podróż służbową, była rozliczana według stawki przypisanej do kraju pierwszego kompletnego rozładunku samochodu tzw. „rozładowania na pusto”. Stawki ryczałtu

za delegację określono w tabeli. Z Porozumienia w pkt 1 wynika również wprost wysokość diet, jakie były przyznawane za międzynarodową podróż służbową.

Zdaniem Sądu Okręgowego wprowadzenie tzw. ryczałtu za delegację jedynie w celu ułatwienia obliczeń, nie sprawia, że nijako automatycznie winny znaleźć zastosowanie przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. „w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.” (Dz.U. z 2002 r., Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Żaden przepis nie zakazuje bowiem rozliczania należności z tytułu podróży służbowej w takiej formie, o ile tak ustalone dla pracownika świadczenie nie będzie niższe niż świadczenia należne mu zgodnie z rozporządzeniem lub obowiązującymi u konkretnego pracodawcy przepisami prawa pracy. Ponadto z obowiązującego u pozwanej Porozumienia jasno wynika, jakie elementy składają się na taki ryczałt - dieta w wysokości diety przysługującej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju tj. w spornym okresie konkretna kwota wynikająca z powołanego wyżej Rozporządzenia - 23 zł i ryczałt za nocleg w wysokości określonej Porozumieniem. Wobec tego skoro precyzyjnie określono wysokość należnych kierowcom, w tym powodowi, diet na kwotę 23 zł i było to zgodne z art. 77<sup>5</sup>§ 3 i §4 kp, to wbrew twierdzeniu Sądu Rejonowego prostym jest ustalenie, jaką kwotę przyznano kierowcom tytułem ryczałtu za nocleg. W konsekwencji wobec sprecyzowania Porozumieniem należności przysługujących tytułem podróży służbowej (diet i ryczałtów za nocleg) nieuprawnionym było odwołanie się przez Sąd do przepisów wspomnianego Rozporządzenia. Tym samym przyjęcie że powodowi należała się tytułem diet kwota 5.679,84 zł oraz tytułem ryczałtów za noclegi kwota 3.407,01 zł, które to należności zostały ustalone zgodnie z Rozporządzeniem nie może zostać zaakceptowane.

Jednocześnie w istocie dostrzec należy, iż uchwałą z dnia 12 czerwca 2014 r. II PZP 1/14 Sąd Najwyższy stwierdził, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. (OSNP 2014/12/164, LEX nr 1469181, Prok.i Pr.-wkl. (...), G.Prawna (...), Biul.SN 2014/6/19, (...), M.P.Pr. (...), M.P.Pr. (...)-536). O ile, na co wskazuje w apelacji skarżący, można polemizować z argumentacją czy faktycznie prywatny pracodawca nie może ustalić w regulaminie wynagradzania kwoty ryczałtu za nocleg w wysokości niższej niż przewidziana w Rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. – bo jego przepisy mają zastosowanie tylko w wypadkach nieuregulowania tych świadczeń przez pracodawcę nie należącego do kategorii podmiotów publicznej sfery budżetowej aktami wewnątrzzakładowymi - to i tak nie zmienia to faktu, iż przedmiotowa uchwała odnosi się tylko i wyłącznie do ryczałtów, a nie diet. Bezwzględnie, z uwagi na brzmienie art. 77<sup>5</sup>§ 4 kp, pracodawcy „prywatni” mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej określona Rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 2002 r., jednak nie niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika sektora publicznego. Wobec tego skoro uprawnionym i ważnym było ustanowienie przez stronę pozwaną w Regulaminie Wynagradzania (zawartym porozumieniem), diety powoda za zagraniczne podróże służbowe na poziomie 23 zł tj. w wysokości diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, to nawet jeśli uznać (zgodnie z uchwałą SN), że ryczałt za nocleg w zagranicznej podróży służbowej winien odpowiadać co najmniej ryczałtowi na poziomie określonym Rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 2002 r., to nie sposób uwzględnić roszczeń powoda w tym zakresie.

Jak wynika z opinii biegłego /k. 381 i 382/ zgodnie z zawartym Porozumieniem (ustalającym diety na poziomie 23 zł) delegacje w całości zostały rozliczone prawidłowo. Bazując na ustalonej przez biegłego ilości dni, w jakich powód przebywał w podróży służbowej (31 dni w zaokrągleniu do góry na korzyść powoda) należność z tytułu diet wynosić powinna 713 ,00 zł (31 dni x 23 zł) a nie 5.679,84 jak przyjął Sąd I instancji przyjmując stawki wynikające

z Rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. Tym samym ustalony przez biegłego ryczałt za nocleg - 3.407,07 zł (wyliczony na podstawie rozporządzenia zgodnie z uchwałą II PZP 1/14) mieści się w całości w świadczeniu wypłaconym powodowi, a określonym jako ryczałt za delegację 7.378,94 zł – 713,00 zł = 6.665,94 zł. Z tych też względów roszczenie powoda o wyrównanie ryczałtu za noclegi winno zostać oddalone w całości.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia apelacji wskazujące na naruszenie przez Sąd I instancji zarówno przepisów prawa procesowego art. 233 § 1, art. 328 § 2 kpc, jak i prawa materialnego tj. art. 77<sup>5</sup> Kp art. 77<sup>1</sup> Kp w zw. z art. 77<sup>2</sup> Kp i w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. „w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju” (Dz.U. z 2002 r., Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz art. 291 § 1 Kp zasługiwały zatem na uwzględnienie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1,4, 5, 6 i wniesione powództwo oddalił.

O kosztach procesu za I instancję orzeczono na podstawie §11 ust.1 punkt 2 w zw. z §5 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490)., biorąc pod uwagę wartość zgłoszonych przez powoda roszczeń 29.671,55 zł oraz podniesionych przez stronę pozwaną wydatków 1.688,66 zł.

Pozwany w toku procesu uznał powództwo i spełnił świadczenie w kwocie 4.301,83 zł, jednakże Sąd Okręgowy nie uznał go za przegrywającego sprawę w tej części. Dostrzec należy, iż powód wytoczył pozew przed upływem terminu zakreślonego pozwanemu w wezwaniu do zapłaty do spełnienia świadczenia. Tym samym zachował się nielojalnie w stosunku do przeciwnika procesowego nie dając mu ostatecznie szans na spełnienie roszczeń w tym terminie. Tak więc uznanie powództwa przez pozwanego w zakresie kwoty 4.301,83 zł, przy pierwszej czynności procesowej, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie może wiązać się dla pozwanego z ujemnymi skutkami procesowymi i koniecznością poniesienia kosztów procesu w tym zakresie. Ponadto powód, reprezentowany przez profesjonalistę, dysponując, w związku z przedstawieniem w chwili częściowego uznania powództwa wycieńczeń przez pozwanego, danymi pozwalającymi na weryfikację zgłaszanych twierdzeń, znacznie przeszacował swe roszczenie. Podtrzymał je, choć brak było ku temu uzasadnionych podstaw. Nawet jeśli pierwotnie, w oparciu o posiadane dokumenty, powód mógł pozostawać w subiektywnym przekonaniu co do słuszności swych racji, to i tak z chwilą przedstawienia przedmiotowych wycieńczeń (których nie kwestionował) winien należycie sprecyzować swe roszczenia. Z tych też względów należało uznać powoda za stronę przegrywającą proces w całości.

Jednocześnie Sąd nie przyznał pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego obejmujących postępowanie przed Sądem I instancji w podwójnej wysokości, gdyż –co wiadomo Sądowi z urzędu – sprawa powoda była jedną z kilku tego samego rodzaju, z tych też względów w tym konkretnie wypadku pracy pełnomocnika pozwanej nie sposób uznać za wymagającą szczególnego nakładu.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. §11 ust.1 punkt 2 w zw. z §5 punkt 3 wspomnianego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490)., uwzględniając ich zwrot w podwójnej wysokości i zwrot opłaty od apelacji. W ocenie Sądu na tym etapie postępowania nakład pracy pełnomocnika pozwanej i jego wkład w przyczynie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia był znaczący. Pełnomocnik pozwanej skrupulatnie przeanalizował materiał dowodowy i rzeczowo uzasadnił swoje stanowisko przedstawiając szeroko swą argumentację w apelacji, wskazując na uchybienia Sądu I instancji. Wobec tego jego wniosek o zasądzenie kosztów w postępowaniu apelacyjnym w zwiększonej wysokości nie mógł zostać pominięty.